

Jednorazowy dodatek uzupełniający komentarz w tej sprawie do projektu rozporządzenia

Ministra Edukacji Narodowej

cześć I

propozycja wprowadzenia współczynnika dodatku uzupełniającego

Autor:
dr Bogdan Stępień

Dokument został wysłany
do M E N
dnia 21.12.2009r. o 11:23
faksem na nr 0226286953

W załączniku nr 1 w punkcie 2 projektu rozporządzenia w sprawie sposobu opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego (<http://bip.men.gov.pl/images/stories/APsr/projekt09.12.pdf>) napisane jest: „Wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego dla danego nauczyciela należy obliczyć według następującego wzoru:.

$$D_j = R \times \frac{S_j}{\sum_{j=1}^{j=n} S_j}$$

gdzie znaczenie poszczególnych symboli jest następujące:

- D_j - wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego dla danego nauczyciela;
- R - kwota różnicy, o której mowa w art. 30a ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela ustalona dla danego stopnia awansu zawodowego;
- S_j - osobista stawka wynagrodzenia zasadniczego ustalona proporcjonalnie do okresu zatrudnienia danego nauczyciela;
- $\sum_{j=1}^{j=n} S_j$ - suma osobistych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli ustalonych proporcjonalnie do okresu ich zatrudnienia;
- n - liczba nauczycieli zatrudnionych i pobierających wynagrodzenie w roku sprawozdawczym na danym stopniu awansu zawodowego.”

Co można powiedzieć o zaproponowanym wyżej wzorze określającym jednorazowy dodatek uzupełniający?

Po pierwsze: z matematycznego punktu widzenia konstrukcja jest poprawna, prowadząca do zbilansowania się sumy D_j z kwotą różnicy do podziału R .

Po drugie: należy podkreślić, że jeżeli różnica (R) będzie miała wartość ujemną to wtedy dopiero będzie dopłata (*podkreślono to nawet w objaśnieniu do rozporządzenia na str. 7 pkt 5*). Ponieważ z definicji żaden S_j nie może być ujemny, więc ich suma nie może być również ujemna. Zatem w przypadku, gdy różnica (R) jest ujemna to jednorazowy dodatek uzupełniający dla nauczyciela będzie miał wartość też ujemną. Zatem co? Zatem

nauczycielowi należałoby zabrać a nie cokolwiek dawać! Widzi to każdy, prawda? Zła konstrukcja zapisów art. 30a ustawy Karta Nauczyciela będzie się tak długo mściła jak długo będzie w obecnej formie istnieć! Zatem należy zaproponowany wzór zmodyfikować i zapisać w formie

$$D_j = -R \times \frac{S_j}{\sum_{j=1}^n S_j}.$$

Czy w tej formie jednorazowy dodatek uzupełniający ma właściwą już konstrukcję? Z logicznego punktu widzenia konstrukcję ma poprawną, ale z technicznego punktu widzenia jest ona mało praktyczna, wręcz niepraktyczna. Dlaczego? Aby JST mogła sprawdzić czy różnica R na danym stopniu awansu zawodowego ma wartość ujemną musi otrzymać z każdej szkoły/placówki oświatowej odpowiednie dane, tymi danymi są średnioroczne liczby etatów nauczycieli w okresach obowiązywania kwot bazowych. Wyobraźmy sobie, że w danej JST i na danym stopniu awansu zawodowego różnica R jest ujemna. JST, więc wnioskuje, że będzie musiała wykonać łączną dopłatę uzupełniającą na tym stopniu awansu zawodowego w kwocie minus różnica R . Z logiki projektu rozporządzenia można wnioskować, że rola JST na tym się kończy, ale to nic bardziej błędnego. Wprawdzie naliczenia jednorazowego dodatku uzupełniającego dla nauczyciela nie wykonuje JST, lecz księgowości szkół/placówek oświatowych to jednak, aby danemu nauczycielowi obliczyć jednorazowy dodatek uzupełniający nie wystarczy znać tylko osobistą stawkę wynagrodzenia zasadniczego ... nauczyciela oraz kwotę różnicy (R), trzeba znać dodatkowo sumę wszystkich na danym stopniu awansu zawodowego nauczycieli w JST osobistych stawek wynagrodzenia zasadniczego ... nauczycieli. Chyba nikt sobie nie wyobraża, że księgowo/księgowi szkół i placówek oświatowych będą do siebie dzwonili, wysyłali pisma w sprawie wymiany między sobą sumy osobistych stawek wynagrodzeń zasadniczych ... nauczycieli. Naturalnym centrum zbierania tych informacji powinna być JST! Zatem JST powinna zgromadzić dane nie tylko potrzebne do obliczenia kwoty różnicy (R), ale również powinna otrzymać z każdej szkoły i placówki oświatowej sumy osobistych stawek wynagrodzeń zasadniczych ... nauczycieli na każdym ze stopni awansu zawodowego nauczycieli.

JST po wykonaniu analiz średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego powinna, dla potrzeb naliczenia jednorazowego dodatku uzupełniającego, przekazać każdej szkole i placówce oświatowej dane, które przedstawia poniższa tabela:

Tabela 1

Stopień awansu zawodowego	Kwota różnicy, o której mowa w art. 30a ust. 2	$\sum_{j=1}^{j=n} S_j$
Dyplomowani		
Mianowani		
Kontraktowi		
Stażyści		

Zastanówmy się czy jest to optymalne rozwiązanie? Kwoty różnicy są ustalane dla danych stopni awansu zawodowego oraz sumy osobistych stawek wynagrodzeń zasadniczych ... nauczycieli też, i są to wielkości stałe, ustalone dla danego roku. Nie ma żadnej potrzeby przekazywania każdej szkole i placówce oświatowej dwóch danych na każdym stopniu awansu zawodowego, kiedy można podać tylko jedną! Jeżeli wprowadzimy pojęcie współczynnika dopłaty/dodatku uzupełniającego (w) i określimy go jako

$$w = \frac{-R}{\sum_{j=1}^n S_j},$$

to wtedy jednorazowy dodatek uzupełniający będzie określony wzorem

$$D_j = w \times S_j$$

i będzie zależał od dwóch wielkości: od współczynnika dopłaty/dodatku uzupełniającego oraz osobistej stawki wynagrodzenia zasadniczego ... nauczyciela. Należy podkreślić, że w przypadku, gdy kwota różnicy (R) byłaby dodatnia to współczynniki w należałoby przypisać wartość ZERO. Dla potrzeb naliczania dodatku uzupełniającego nauczycielom JST przekazywałaby w tym przypadku szkołom i placówkom oświatowym dane wg tabeli 2.

Tabela 2

Stopień awansu zawodowego	Współczynnik dopłaty/dodatku uzupełniającego
Dyplomowani	
Mianowani	
Kontraktowi	
Stażyści	

Metodologia zaproponowana przeze mnie ma przewagę nad zaproponowaną w rozporządzeniu taką, że:

1. zamiast przekazywania szkołom i placówkom oświatowym 8 wielkości wystarczy przekazać 4,
2. księgowe w szkołach i placówkach oświatowych nie będą się musiały zastanawiać nad tym kiedy naliczać dodatek uzupełniający: wtedy gdy różnica jest dodatnia czy ujemna,
3. współczynnik dopłaty/dodatku uzupełniającego mówi ile wyniesie dodatek uzupełniający dla nauczyciela w procentach otrzymanego wynagrodzenia zasadniczego w roku podlegającym analizie (różnica R i suma osobistych stawek ... z osobna niewiele mówią).

Zatem na podstawie powyższego należałoby w projekcie rozporządzenia w załączniku nr 1 w punkcie 2 odpowiedni tekst zastąpić poniższym zapisem:

„Wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego dla danego nauczyciela należy obliczyć według następującego wzoru:

$$D_j = w \times S_j,$$

gdzie znaczenie poszczególnych symboli jest następujące:

D_j - wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego dla j -ego nauczyciela,

S_j - osobista stawka wynagrodzenia zasadniczego ustalona proporcjonalnie do okresu zatrudnienia j -ego nauczyciela,

w - współczynnik jednorazowego dodatku uzupełniającego.

W przypadku, gdy kwota różnicy o której mowa w art. 30a ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela jest większa od zera przypisuje się współczynniki w wartość zero a w przeciwnym przypadku określa się jego wartość wg wzoru

$$w = \frac{-R}{\sum_{j=1}^n S_j},$$

gdzie:

R - kwota różnicy, o której mowa w art. 30a ust. 2 ustawy – Karta Nauczyciela ustalona dla danego stopnia awansu zawodowego,

$\sum_{j=1}^n S_j$ - suma osobistych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli ustalonych

proporcjonalnie do okresu ich zatrudnienia,

n - liczba nauczycieli zatrudnionych i pobierających wynagrodzenie w roku sprawozdawczym na danym stopniu awansu zawodowego.”.

W opracowaniu „*Podział dopłaty uzupełniającej pomiędzy nauczycieli - metoda, która nie naraża jst na procesy sądowe*” zamieszczonym na stronie www.iar.pl opisaliśmy szczegółowo metodę kalkulacji dopłaty uzupełniającej, ale wyłącznie w przypadku, gdy w JST wszyscy nauczyciele na danym stopniu awansu zawodowego i danym poziomie kwalifikacji mają taką samą stawkę wynagrodzenia zasadniczego. Są zapewne jednak takie jednostki samorządu terytorialnego, które w/w warunku nie spełniają. W drugiej części tego opracowania, która ukaże się za kilka dni, poruszę ten problem.